

## Agropowstanie - o co chodzi rolnikom?

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 9 lutego 2019

**Rolnicy z AgroUnii protestowali w Warszawie. Tym razem pod Pałacem Prezydenckim, gdyż – jak twierdzą – szef resortu rolnictwa ich oszukał. Minister Ardanowski odpowiada, że Agropowstanie to realizacja projektu politycznego i zachęca protestujących do udziału w pracach „Porozumienia Rolniczego”.**

Do kolejnego już oblężenia Warszawy przez rolników doszło w środę 6 lutego. W proteście wzięło udział ponad tysiąc osób. Gospodarze zrzeszeni w AgroUnii maszerowali przez stolicę w symbolicznym pochodzie, mieli ze sobą transparenty i biało-czerwone flagi.



Agropowstanie. Na zdjęciu rolnicy protestujący w Warszawie.

fot. Magdalena Kowalczyk

Przeszli pod Pałac Prezydencki. Z przedstawicielami AgroUnii spotkała się szefowa Kancelarii Prezydenta Halina Szymańska wraz z doradczynią Andrzeją Dudy Barbarą Fedyszak-Radziejowską. Zdaniem Szymańskiej rozmowa z rolnikami była konstruktywna. Jednak Michał Kołodziejczak lider AgroUnii jest niezadowolony z tego, że nie spotkał się z nimi prezydent. – **Mówiono nam, że jest bardzo zajęty. A dziś rzecznik prezydenta, Błażej Spychalski, mówi w radiu, że prezydent**

**wczoraj być może był na nartach, że on też musi odpocząć. Okłamali nas** – powiedział dla „Rzeczpospolitej” Kołodziejczak.

## Agropowstanie, czyli co?

O co walczą rolnicy zrzeszeni w AgroUnii? O zmiany organizacji handlu w Polsce oraz politykę międzynarodową z uwzględnieniem interesu rodzinnych gospodarstw. Gospodarze chcą również skuteczniejszej walki z afrykańskim pomorem świń.

**– Skończył się czas na półśrodki! To ostatnie takie nasze pokojowe wyjście. Nie straszymy, ale, bronimy nasze żony, nasze dzieci, bronimy się** – grzmiał pod Pałacem Prezydenckim Kołodziejczak. Zapowiedział, że za kilka dni rozpocznie „ruch partyzancki” w całym kraju.

## Rośnie nowa siła

**Michał Kołodziejczak okrzyknięty został przez media „nowym Lepperem”. Porównanie do lidera Samoobrony wydaje się całkiem trafne.** Kołodziejczak skutecznie buduje swoją organizację, umie zjednoczyć rolników. Posługuje się podobnym językiem co Lepper, nie stroni od krytyki ministra rolnictwa.

**Podczas protestu ministra rolnictwa nie było w Warszawie. Przebywał we Wrocławiu, gdzie na konferencji prasowej ocenił, że Agropowstanie to realizacja projektu politycznego, który ma na celu stworzenie organizacji mocniejszej niż wszystkie partie polityczne.** Minister Ardanowski zaprosił protestujących do udziału w pracach „Porozumienia Rolniczego”.

## Porozumienie Rolnicze



Michał Kołodziejczak, lider AgroUnii.

fot. Magdalena Kowalczyk

**Dwa dni przed protestem rolników w Warszawie minister Ardanowski zapowiedział powołanie „Porozumienie Rolniczego” czyli forum do dialogu nad najważniejszymi problemami w polskim rolnictwie.** Pierwsze spotkanie odbyć ma się 20 lutego pod patronatem prezydenta Andrzeja Dudy. Czy AgroUnia weźmie udział w tej debacie? Na razie się na to nie zapowiada.

**– Minister mówi, że jestem politykiem i nie mam nic wspólnego z rolnictwem. To mowa nienawiści. Przez Gazetę Polską nazywani jesteśmy ruską agenturą. Za takie rzeczy pójdą pozwy** – podkreślał w wywiadzie dla Radia WNET Kołodziejczak. Lider AgroUnii twierdzi też, że z jego organizacji nigdy nie powstanie partia polityczna.

## Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę by zagłosować

- 
- 
- 
- 
- 

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów